Księga Wyjścia

Rozdział 33

**Nakaz wyruszenia**

**1**. Potem rzekł Pan do Mojżesza: Idź, wyrusz stąd, ty i lud, który wyprowadziłeś z ziemi egipskiej, do ziemi, którą pod przysięgą obiecałem Abrahamowi, Izaakowi i Jakubowi, mówiąc: Dam ją potomstwu twojemu; **2**. I poślę przed tobą anioła, i wypędzę Kananejczyka, Amorejczyka, Chetejczyka, Peryzyjczyka, Chiwwijczyka i Jebuzejczyka. **3**. Wyrusz do ziemi opływającej w mleko i miód. Lecz ponieważ jesteś ludem twardego karku, sam nie pójdę pośród ciebie, aby cię nie wytępić po drodze. **4**. Gdy lud usłyszał te surowe słowa, zasmucił się, i nikt nie włożył na siebie swojej ozdoby. **5**. Rzekł Pan do Mojżesza: Powiedz do synów izraelskich: Jesteście ludem twardego karku; jeślibym tylko przez jedną chwilę szedł pośród ciebie, zgładziłbym cię; zdejmij więc teraz z siebie swoje ozdoby, a zobaczę, co z tobą zrobić. **6**. I zdjęli synowie izraelscy swoje ozdoby od razu przy górze Horeb.

**Namiot Zgromadzenia**

**7**. Mojżesz zaś zwykł był zabierać namiot, rozbijał go sobie poza obozem, z dala od obozu. I nazwał go Namiotem Zgromadzenia. Toteż każdy, kto miał sprawę do Pana, przychodził do Namiotu Zgromadzenia, który był poza obozem. **8**. A ilekroć Mojżesz szedł do Namiotu, cały lud powstawał i ustawiał się, każdy przy wejściu do swojego namiotu, i patrzyli za Mojżeszem, dopóki nie wszedł do Namiotu. **9**. Ilekroć zaś Mojżesz wszedł do Namiotu, słup obłoku opuszczał się i stawał u wejścia do Namiotu, a Pan rozmawiał z Mojżeszem. **10**. I widział cały lud słup obłoku stojący u wejścia do Namiotu, i wtedy powstawał cały lud, i kłaniali się, każdy u wejścia do swego namiotu. **11**. I rozmawiał Pan z Mojżeszem twarzą w twarz, tak jak człowiek rozmawia ze swoim przyjacielem, po czym wracał Mojżesz do obozu, podczas gdy młody sługa jego, Jozue, syn Nuna, nie oddalał się z Namiotu.

**Obietnica obecności Pana**

**12**. I rzekł Mojżesz do Pana: Oto Ty mówisz do mnie: Prowadź ten lud, a nie oznajmiłeś mi, kogo poślesz ze mną, chociaż powiedziałeś: Znam cię po imieniu, oraz: Znalazłeś łaskę w oczach moich. **13**. Toteż jeśli znalazłem łaskę w oczach twoich, daj mi poznać zamysły twoje, abym cię poznał i wiedział, że znalazłem łaskę w oczach twoich; zważ też, że twoim ludem jest ten naród. **14**. Odpowiedział Pan: Oblicze moje pójdzie i zaznasz spokoju ode mnie. **15**. Rzekł do niego Mojżesz: Jeżeli oblicze twoje nie pójdzie z nami, to nie każ nam stąd wyruszać. **16**. Po czym bowiem można poznać, że znalazłem łaskę w oczach twoich, ja i lud twój, jak nie po tym, że Ty pójdziesz z nami, bo wtedy będziemy wyróżnieni, ja i lud twój, spośród wszystkich ludów, które są na powierzchni ziemi. **17**. I rzekł Pan do Mojżesza: Także tę rzecz, o której mówiłeś, spełnię, gdyż znalazłeś łaskę w oczach moich i znam cię po imieniu. **18**. I rzekł Mojżesz: Pokaż mi, proszę, chwałę twoją! **19**. I odpowiedział Pan: Sprawię, że całe dostojeństwo moje przejdzie przed tobą, i ogłoszę imię "Pan" przed tobą, i zmiłuję się, nad kim się zmiłuję, i zlituję się, nad kim się zlituję. **20**. Nadto powiedział: Nie możesz oglądać oblicza mojego, gdyż nie może mnie człowiek oglądać i pozostać przy życiu. **21**. I rzekł Pan: Oto miejsce przy mnie. Stań na skale. **22**. A gdy przechodzić będzie chwała moja, postawię cię w rozpadlinie skalnej i osłonię cię dłonią moją, aż przejdę. **23**. A gdy usunę dłoń moją, ujrzysz mnie z tyłu, oblicza mojego oglądać nie można.

© Towarzystwo Biblijne w Polsce, Warszawa, 1975

aktualizacja modułu: 2020-07-01